

Kapera, Zdzisław J.

Zbiór Stanisława Larysza-Niedzielskiego

Studia Archeologiczne 1, 55-61

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zdzisław J. Kapera

ZBIÓR STANISŁAWA LARYSZA-NIEDZIELSKIEGO[✱]

W posiadaniu Marii Larysz-Niedzielskiej ze Śledziejowiec koło Wieliczki znajduje się interesujący dokument. Jest nim maszynopis o nagłówku Inwentarz zbiorów liczący aktualnie dziewięć kart. Według właścicielki dokumentu - autorem maszynopisu, jak też odręcznych w nim notatek, był jej ojciec Stanisław Larysz-Niedzielski /ur. w r.1853, zm. w r.1938/¹. Ścisłej daty powstania maszynopisu nie zdołano ustalić. Z całą pewnością pochodzi on jednak z lat między rokiem 1927 a 1932. Wskazuje na to fakt, że wymienione w nim obiekty nr 138-140 zostały opisane jako przekazane do Gabinetu Archeologii Klasycznej przy Uniwersytecie Jagiellońskim w 1927 r. oraz fakt, że darowiznę obiektu 159 do Muzeum Miasta Lwowa /31 V 1932 r./ zaznaczono w inwentarzu odręcznie, a więc po sporządzeniu spisu na maszynie.

Inwentarz zawiera zwięzłe opisy dwustukilkudziesięciu zabytków przechowywanych ongiś w śledziejowickim drewnianym późnoklasycystycznym dworku zbudowanym w 1823 r.². Twórcami kolekcji śledziejowickiej

[✱] Referat wygłoszony w Uniwersytecie Jagiellońskim na Sesji naukowej Zakładu Archeologii Śródziemnomorskiej pt. "Dzieje kolekcjonerstwa i Archeologii Śródziemnomorskiej w Polsce" w dniach 11-12 XII 1973 r.

¹ Pani Marii Larysz-Niedzielskiej jak najserdeczniej dziękuję za udostępnienie inwentarza zbiorów ojca Stanisława oraz zapoznanie mnie z nielicznymi zachowanymi po nim materiałami archiwalnymi.

² Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, t.1, Województwo Krakowskie, z.6, Powiat Krakowski, oprac. J. Lepiarczyk, Warszawa 1951, s.12.

wickiej byli Erazm i jego syn Stanisław Larysz-Niedzielski. W ciągu XIX wieku zebrali oni bogaty zbiór przede wszystkim obrazów, rękopisów i starych druków, zarówno polskich, jak i obcych, a także pewną liczbę zabytków antycznych. W czasie licznych podróży poza granice Galicji skupywali dzieła sztuki i pamiątki historyczne. Brali udział w aukcjach wiedeńskich, paryskich i rzymskich. Zbiory śledziejowickie rozrosły się szczególnie dzięki młodzieńczym podróżom Stanisława Larysza-Niedzielskiego, zwłaszcza w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Niektóre z obiektów antycznych pochodzą właśnie z jego włoskiej podróży w 1872 r.³. Ostatni raz bawił on w Paryżu w 1874 r. Później poświęcił się polityce i rolnictwu. W obu tych dziedzinach odnosił liczne sukcesy. Działał w C.K. Towarzystwie Rolniczym w Krakowie zajmując się zagadnieniem podniesienia poziomu hodowli bydła holenderskiego w okolicy. W latach 1889-1895 był posłem sejmu galicyjskiego, a w latach 1891-1896 marszałkiem powiatu wielickiego⁴. Dom tego ziemianina, doktora praw z wykształcenia, człowieka o wielkiej kulturze, był zawsze otwarty dla przedstawicieli krakowskiego środowiska artystycznego i naukowego. Bawili w Śledziejowicach malarze Artur Grottger, Jacek Malczewski⁵, Leon Wyczółkowski, profesoro- wie Uniwersytetu Jagiellońskiego Ignacy Chrzanowski, Stanisław Pigoń, Antoni Heydel i inni⁶. Zachęcały do odwiedzin nie tylko wyjątkowa gościnność gospodarza i piękny po dziś dzień park krajo- obrazowy⁷, ale, jak miemam, także i nieprzeciętne zbiory sztuki i zabytków historycznych, żeby tylko wymienić dla przykładu obra- zy malarzy włoskich i flamandzkich XVI i XVII stulecia, miedzi- oryty A.Dürera, broń i pasy z polskich manufaktur, rękopis mazurka Fryderyka Chopina. W okresie międzywojennym Stanisław Larysz-Nie- dzielski, świadom poczucia odpowiedzialności obywatelskiej, prze- kazał co cenniejsze obiekty /zwłaszcza pamiątki polskie/ do róż- nych muzeów, np. do Muzeum Czapskich, do Zbiorów Wawelskich, do

³ Por. niżej w odniesieniu do nr 131, 132, 143.

⁴ Por. Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księ- stwem Krakowskim na rok 1914, Lwów 1914, ss.478, 975, 1025.

⁵ Malował on portret Stanisława Larysza-Niedzielskiego dla Wy- działu Powiatowego w Krakowie w r.1904. Por. A.Heydel, Jacek Mal- czewski. Człowiek i artysta. Kraków 1933, tabl.29.

⁶ Por. A.Heydel, Ze wspomnień o Stanisławie Larysz-Niedzielskim, Czas 14. IV. 1938 r. /nr 103/, s.7.

⁷ Por. W prastarym parku, Światowid 8 /1931/, nr 28/361.

Muzeum Przemysłowego, do Muzeum Miasta Lwowa, a także Uniwersyte-
towi Jagiellońskiemu⁸.

Darowiznami tymi zapisał się na trwałe w historii zbiorów po-
łudniowej Polski. II wojna światowa oszczędziła dwór śledziejowic-
ki ze skromnymi już resztkami kolekcji, lecz - wg informacji Marii
Larysz-Niedzielskiej - dewastacji uległo archiwum rodzinne.

Zabytków antycznych w kolekcji śledziekowickiej było zaledwie
parę sztuk. Ale i tych kilka obiektów, w większości ofiarowanych
do Gabinetu Archeologicznego UJ w 1927 r. warte jest uwagi. Cho-
dzi mi o numery 131-132 oraz 138-144 Inwentarza zbiorów⁹.

Obiekty nr 131 i 132 to prawdopodobnie naczynia południowo-
italskie. Opis zabytku nr 131 brzmi: "WAZON GRECKI z dwoma usza-
mi na czarnym tle rysunki czerwone i białe, z jednej 3 kobiety
tańczące, z drugiej 2 kapłanów stojących po dwu stronach białego
słupa, wys. 0,54, kupiony w Neapolu w r.1872". Opis naczynia
nr 132 jest bardziej sumaryczny: "DZBAN GRECKI z jednym uchem z
czerwonym prostym rysunkiem wys. 0,23 kupiony w Paestum w. r.
1872". Żadne z tych naczyń nie figuruje w opracowaniu K.Bulasa,
Corpus Vasorum Antiquorum, Pologne 2, Collections de Cracovie,
Kraków 1935, ani też nie jest cytowane w polskiej literaturze ar-
cheologicznej¹⁰. Nie jest również znany ich los po II wojnie
światowej.

Trzy kolejne obiekty, opatrzone numerami 138-140 to obiekty
cypryjskie. Opisane zostały następująco:

"Nr 138/. POSĄŻEK Z RODOS z kamienia wapiennego przedstawiają-
cy kobietę z dzieckiem z VI w. przed Chrystusem.

Nr 139/. GŁOWA MĘSKA Z RODOS z tejże epoki odtracona z posągu.

Nr 140/. GŁOWA KOBIECA Z RODOS z tejże epoki odtracona od po-
sągu" /podkreślenia wg oryginału/.

⁸ Por. uwagi na marginesach i w tekście "Inwentarza zbiorów",
passim.

⁹ Ich istnienie sygnalizowałem w artykułach popularnych: Śle-
dziejowicki zbiór antyków Stanisława Larysz-Niedzielskiego, Filo-
mata nr 221, październik 1968, s.86-95 /i autoreferat: Die An-
tikensammlung von Stanisław Larysz-Niedzielski in Śledziejowice,
Bibliotheca Classica Orientalis/=BC1Or/ 14/1969/, szp.189-190/
oraz: Zabytki cypryjskie w muzeach polskich, Filomata nr 191, paź-
dziernik 1965, s.51-64 /i autoreferat: Kyprische Altertümer in
polnischen Museen, BC1Or 14/1969/, szp.44-45/.

¹⁰ Jedyna drukowana wzmianka o naczyniach starożytnych ze Śle-
dziejowic brzmi, cytuję: "Jest /w dworku śledziejowickim, d.m.
Z.K./ i kilka ładnych majolik i piękna duża waza grecka". Por.
art. anonimowego autora we Wsi Ilustrowanej 1914, s.21.

Wszystkie te trzy numery są przekreślone, a tekst ujęty w klamrę. Obok gwiazdka. W odsyłaczu zaś odręczna informacja: "patrz monografia o tych rzeźbach Mieczysławy Ruxerówniej w Przeglądzie archeologicznym Poznań". I wreszcie ta sama informacja, również odręczna, zawarta jest w uwadze powyżej nr 138. Cytuję: "Monografię tych 3 rzeźb napisała Mieczysława Ruxerówna, drukowana w Przeglądzie archeologicznym Poznań". Natomiast u dołu strony 16, poniżej nr 145, znajduje się inna uwaga, napisana na maszynie: "Nr Nr 138, 139, 140 darowałem gabinetowi archeologicznemu Uniwersytetu Jagiellońskiego". Dar ów miał miejsce w r. 1927 i został wpisany do inwentarza Gabinetu Archeologicznego pod nr 673-675¹¹.

Choć jako miejsce pochodzenia trzech wyżej wymienionych zabytków podane jest Rodos, są to z całą pewnością obiekty sztuki cyprijskiej. Najstarszy z tych zabytków i najcenniejszy zarazem, nr 138, to figurka kobiety siedzącej na tronie i trzymającej dziecko na kolanach¹². Jest to wotum złożone Afrodycie Kourotrophos przez kobietę, która po szczęśliwym połogu pragnęła oddać się pod opiekę bogini. Zabytek pochodzi z roku około 530 p.n.e. i jest przykładem stylu neocypryjskiego. Przedstawienie matki z dzieckiem wiąże się z przekazem Plutarcha /Tezeusz XX/ o Ariadne-Afrodycie, czczonej w Amathus jako bogini narodzin¹³.

Nr 139 - główka męska odbita od posążku¹⁴ - należy do interesującej grupy tzw. chłopców świątynnych: przedstawień chłopców, najwyżej kilkuletnich, ubranych w krótką koszulkę, z nóżkami skrzyżowanymi przed sobą. A. Westholm uważa ten typ rzeźby za eks-wota świątynne¹⁵. Rodzice składali figurki chłopców czczonym przez

¹¹ Dwa pozostałe obiekty z tego daru zostaną omówione w dalszej części artykułu /nr inw. 671 i 672/. Warto zauważyć, że w swej historii zbiorów Gabinetu Archeologicznego U.J. C.Z. Gałczyńska wymienia tylko nr 671 /wędzidło etruskie/ spośród przedmiotów ofiarowanych przez Larysza. Por. jej: Historia zbiorów zabytków archeologicznych w Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Meander 19 /1964/, s. 461.

¹² Szarobiałły wapień. Stan zachowania dobry. Wys. 0,22 m. Dawny nr inw. 675, aktualny 10524.

¹³ Por. publikację tego zabytku: Z.J. Kapera, Une figure de mère à l'enfant cypriote du Musée de l'Université Jagellone, /w/: Etudes et Travaux II, Varsovie 1968, s. 129-141 oraz wzmianki w artykułach cytowanych w nocie nr 9.

¹⁴ Biały wapień. Stan zachowania dobry. Wys. 0,16 m. Dawny nr inw. 674, obecny 10517.

¹⁵ Por. A. Westholm, The Cypriote "Temple Boys", Opuscula Atheniensi II, Lund 1955, s. 75-77.

siebie bóstwom /autor nie mówi jakim/, aby dziecko, którego przyjścia na świat oczekiwali - było koniecznie chłopcem¹⁶. Zabytek z kolekcji S.Larysza-Niedzielskiego, z którego zachowała się tylko główka z szyją i częścią lewego barku, należy do przeciętnych okazów tej grupy i można go datować na lata 250-225 p.n.e.¹⁷.

Nr 140 to kobieca głowa nakryta poziomo pofałdowaną chustą¹⁸. Na grubej szyi kobiety zawieszony jest naszyjnik z wisiorkiem. Obiekt ten w 1921 r. oglądała Mieczysława Sabina Ruxer. Jej zdaniem zabytek pochodzi z okresu archaicznego¹⁹. Datowanie to może budzić pewne wątpliwości²⁰.

Według inwentarza Stanisława Larysza-Niedzielskiego zabytki nr 138-140 pochodzą z Rodos. Z wyspy tej istotnie pochodzą liczne znaleziska rzeźby cypryjskiej okresu archaicznego²¹, zaś Maria Larysz-Niedzielska nie wyklucza podróży swego ojca na wschodnie wody Morza Egejskiego. Jednak Kazimierz Bulas bardzo wyraźnie notuje w dawnym inwentarzu Gabinetu Archeologicznego UJ, że każda z tych rzeźb "przywieziona [była] z Cypru". Czy jednak przywiózł je sam ofiarodawca? A może zostały nabyte w Paryżu, dokąd Niedzielscy /ojciec Erazm i syn Stanisław/ często jeździli i gdzie zabytki cypryjskie były podówczas sprzedawane na aukcjach, poczynając od słynnej wyprzedaży L.P. di Cesnoli /konsula U.S.A. i Rosji na Cyprze/ w dniach 25 i 26 marca 1870 roku?²². W każdym razie wydaje się mało prawdopodobne, aby rzeźby te przywieziono z Rodos. W obecnych mych poszukiwaniach sprawy ich proveniencji nie uważam za zamkniętą.

¹⁶ Por. jednak T.Hadzisteliou - Price, The Crouching Child and "Temple Boys", The Annual of the British School at Athens 64/1969/, s.95-111. Według T.Hadzisteliou - Price siedzące postacie chłopców są przedstawieniami zmarłych dzieci. Rodzice składali takie posążki w świątyniach bóstw typu kourotrophoi i kourizontes.

¹⁷ Por. Z.J.Kapera, Rzeźba cypryjska w zbiorach Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1964 /Maszynopis pracy magisterskiej wykonanej w Zakładzie Archeologii Śródziemnomorskiej UJ pod kierunkiem prof. dr Marii L. Bernhard w roku akademickim 1963-64, s.67-68.

¹⁸ Biały wapień. Liczne drobne uszkodzenia. Wys. 0,08 m. Dawny nr inw. 673, obecny 10492.

¹⁹ M.S.Ruxer, Historia naszyjnika greckiego, tom 1, Poznań 1938, s.93, 151 nota 7 i fotografia z profilu na tabl. A 2.

²⁰ Por. Z.J.Kapera, Rzeźba cypryjska..., s.73-74 /maszynopis/.

²¹ Por. E.Gjerstad, The Cypro-geometric, Cypro-archaic and Cypro-classical periods /- Swedish Cyprus Expedition IV: 2/, Stockholm 1948, s.367 n.

²² Por. H.Hoffmann, Antiquité chypriotes provenant des fouilles faites en 1868 par M. de Cesnola, Paris 1870 /katalog aukcji z 25 i 26 marca 1868 r. ze wstępem W.Froehnera/.

Jeżeli chodzi o przytoczoną powyżej dwukrotną wzmiankę o monografii tych zabytków, napisanej przez Mieczysławę Sabinę Ruxer, to należy stwierdzić, że Stanisław Larysz-Niedzielski błędnie odsyła do artykułu poświęconego naczyniom cypryjskim i mykeńskim ze zbiorów Gabinetu Archeologicznego UJ²³ - w pracy tej bowiem obiektów nr 138-140 wcale nie zostały uwzględnione. Owszem, w 1921 r. M.S.Ruxer oglądała zbiory śledziejowickie²⁴ i nie można wykluczyć, że planowała publikację rzeźb cypryjskich z tej kolekcji, nie uczyniła tego jednak. O ile mi wiadomo, również pośród jej papierów pośmiertnych nie znaleziono żadnych notatek na ten temat.

Nabywanie innych zabytków antycznych ze zbiorów Stanisława Larysza-Niedzielskiego należy połączyć z jego wędrówkami po Rzymie. Są to:

Nr 141: "Cegła rzymska z tłoczonym napisem firmy";

Nr 142: "Cegła rzymska większych rozmiarów";

Nr 143: "Ucho ogromnej amfory, na niem.napis: "Paterni", znalazłem na monte Testaccio, 1872 r."²⁵.

Pośród tych przedmiotów w Muzeum UJ znajduje się tylko nr 143, подарowany przez Niedzielskiego w 1927 r.

Ostatni zabytek antyczny opisany w Inwentarzu zbiorów Niedzielskiego to Nr 144: "Bardzo ładne brązowe wędzidła etruskie do sznurkowej trenzli, darowałem gabinetowi archeologicznego uniwersytetu". Piórem dopisano, że chodzi o Uniwersytet Jagielloński. Obiekt ten według notatki K.Bulasa "ma pochodzić z grobu etruskiego"²⁶. Zajmował się tym wędzidłem Julian Gałczyński w pracy magisterskiej pt. Braży antyczne ze zbiorów Muzeum UJ". Praca ta nie została niestety opublikowana, lecz jej rezultaty zostaną uwzględnione w przygotowywanym obecnie katalogu zbiorów Muzeum UJ. Wg informacji Danuty Burczyk wędzidło to pochodzi z VIII-VII w. p.n.e.

Sumując, że zbiory zabytków antycznych przechowywanych niegdyś w Śledziejowicach w Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego znajduje

²³ Por M./S./ Ruxerówna, Naczynia cypryjskie i mykeńskie w zbiorach Gabinetu Archeologii klasycznej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Przegląd Archeologiczny R.4, t.II, z.1, 1922, publ. Poznań 1923, s.60-85, tabl.I-II.

²⁴ M.S.Ruxer, Historia naszyjnika..., s.151 nota 7.

²⁵ Dawny nr inw. 672, obecny 10446.

²⁶ Por. uwagę w dawnym inwentarzu pod nr. 671. Aktualny nr tego zabytku 100057. Braż. Ciemnozielona patyna. Dł. 0,23 m.

się dzisiaj pięć obiektów: trzy rzeźby cypryjskie, jeden brąz etruski i jedno ucho amfory rzymskiej. Los pozostałych przedmiotów pozostaje nieznany. Na tę skromną kolekcję warto zwrócić uwagę, ze względu na ciekawą sylwetkę jej twórcy oraz by uświadomić sobie, jak wyglądało kolekcjonerstwo mniejszych posiadaczy ziemskich w wieku XIX. W dobie ówczesnej wszyscy niemal wykształceni ludzie zbierali "starożytności" narodowe oraz zakupywali antyki na aukcjach i u antykwariuszy, albo sami, w czasie swoich podróży zagranicznych, szukali zabytków w sąsiedztwie starożytnych ruin. Piszemy bardzo często o wielkich kolekcjach XIX-wiecznych magnatów: Władysława Czartoryskiego, Izabeli z Czartoryskich-Działyńskiej, Michała Tyszkiewicza i innych. Pamiętajmy także o drobnych kolekcjonerach, choćby właśnie o takich jak Stanisław Larysz-Niedzielski i jemu podobni. Z pewnością wówczas obraz XIX-wiecznego kolekcjonerstwa stanie się pełniejszy i jaśniejszy.

Znaczna część importów antycznych znalezionych na obszarach położonych poza granicami Imperium Rzymskiego nie została wydobyta z ziemi w czasie prac wykopaliskowych, ani też informacje o ich odkryciu nie były weryfikowane przez specjalistów. Zainicjowane w tych importach pochodzą z różnego rodzaju publikowanych lub też zgromadzonych przekazów "mitologiczno-archeologicznych", którzy ustosunkowali w ten sposób mniej lub bardziej dokładne informacje o tych odkryciach. Bardzo często zabytki w niewypisanej szafce dla nigdy niegdy nie doznają fizycznego zniszczenia, albo też roztopiły się w archiwalnej masie zabytków antycznych o nieznanym pochodzeniu. Spracowanie tych zabytków znanych tylko z relacji należy, przy najbliższej okazji, do domeny historii archeologii.

Importy, o których zachowały się jedynie różnego rodzaju relacje mogą stać się pełnowartościowymi źródłami tylko w wypadku krytycznej analizy wszelkich przekazów mówiących o tych zabytkach. W tym celu należy zebrać wszelkie dotychczasiane wiadomości,

Referat wygłoszony w Uniwersytecie Jagiellońskim na Seccji naukowej Zakładu Archeologii Śródziemnomorskiej pt. "Dzieje kolekcjonerstwa i Archeologii Śródziemnomorskiej w Polsce" w dniach 11-12 XII 1973 r.